Nr 42.
Niedziela.
D. 18. Lutego.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Piotr Baudouin Missjonarz założyciel szpitala Dzieciątka Jezus: pogrzeb jego 1768.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Drugi Bal dany wczoraj w tutejszym Resursie kupieckim był jeszcze liczniejszym od pierwszego, a równie jak pierwszy świetny, porządny i wesoły. Podobno trzeci Bal danym będzie aż na S. Józef.

Drugie towarzystwo Resursowe tworzy się w pięknym lokalu Hotelu Europy, w krótce i tam Bal danym będzie.

W Wiązownej o 4. mile od Warszawy w zeszłym tygodniu danym był Piknik obywatelski, na którym znajdowało się gości z okolica nawet i z Warszawy do 500. osób; męszczyzna płacił za bilet 5 Czerwonych Zł:

Dziś w Potoku pod Marymontem danym będzie Bal który się rozpocznie o godzinie drugiej, popołudniu — a tak bawią się wszędzie dobrze.

Pogoda którąśmy się cieszyli przez tydzień, zamieniła się nagle w czas słotny i ponury.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Lubianny d. 1. Lutego.

Od przyjazdu Króla Neapolitańskiego do Lubjanny, co dzień naradzają się pełnomocnicy Mocarstw Europejskich. Dostrzegacz Austryjacki urzędownie donosi, że na dniu 31. Stycznia wyjechał już Xżę di Gallo do Neapolu: zapewne z ostatecznem postanowieniem Kongresu. Tegoż dnia, udało się w tęż samą podróż wielu gońców, tak Neapolitańskich jako i innych Dworów. Zdaje się z tąd — dodaje Dostrzegacz — iż narady mocarstw sprzymierzonych, są już bliskie końca. Przeciwnie utrzymuje Monitor Paryski pod datą 3. Lutego, że chociażby Król Neapolitański przychylił się do życzeń dworów północnych, i w tym razie nawet narady kongresu jeszczeby się do kilku Miesięcy przewlekły. — Wojska Austrjackie nad rzeką *Po* skoncentrowane, oczekują rozkazów Kongresu. W trzech Kolumnach udać się mają ku Neapolowi. Podług doniesień z Lubianny postanowiły już podobno Mocarstwa sprzymierzone, że chociażby Naród Neapolitański dobrowolnie poddał się wyrokom Kongresu, i w tym przypadku nawet, Królestwo to nieodzownie przez Wojska Austrjackie zajęte i osadzone być musi. G. B.

Przepowiedają niektórzy, iż w krótce narady Monarchów, z Lubianny do Udyny, przeniesione będą.

z Włoch 27. Stycznia.

Słychać, iż Poseł Hiszpański przy Dworze Wiedeńskim, udał się w tych dniach z ważnem poselstwem do Lubjanny, gdzie i Poseł Portugalski, w tej chwili przybył. G.H

Zamachy Węglarzy objawiają się i w innych Państwach Włoskich, a szczególniej w Państwie Papieskim: wiele osób wysokiego znaczenia otrzymało bez imienne listy z oznajmieniem, że już śmierć ich postanowiona. Te z pomiędzy nich, które lekce ważąc podobne pogróżki, nie chroniły się napaści, rzeczywiście zamordowanemi zostały. G.H

Gdy po zatrzymaniu w Górz Xiążęcia *di Gallo*, rozeszła się w Neapolu pogłoska, iż do twierdzy Mantuy będzie odprowadzonym, postanowili natychmiast węglarze, jedno z poselstw Cudzoziemskich w zakładzie zatrzymać. Lecz w krótce pogłoska ta okazała się fałszywą, i spokojność przywróconą została.

W Medjolanie i w okolicach, panują zaraźliwe choroby; nadzwyczaj wiele ludzi umiera, co po części przypisać wypada niepogodom ustawicznym, które powietrze zarażają.

z Madrytu d. 25 *Stycznia.*

W tej chwili, przybyło tu dwóch gońcow z Niemiec, z rozkazem ażeby powierzone im listy, do rąk samego Króla złożyli.

Zapewniają, iż Król wydał już rozkaz, aby wszyscy Deputowani na dzień 20. Lutego zgromadzili się do Madrytu: posiedzenia Stanow na dniu 1. Marca, na nowo rozpocząć się mają.

z Londynu 2. *Lutego.*

Na dniu 31. Stycznia przyznała Izba niższa jednozgodnie na wniosek Lorda Castlereagh 50,000. funtów Szterlingów, dóchodu rocznego Królowej.

Przyjechali do Warszawy.

Bykowski Józef Oby: z Stawisk.
Bobrowski Szymon Komisarz Obwod: z Piotrkowa.
Szemiński Andrzej Oby: z Kalisza.
Binisławski Piotr kapitan Gwardji Rosyjskiej z Witepska.
Babrokin Kapitan z Moskwy.
Schmit Karól z Moskwy.
Dykino Karól z Moskwy.
Prażmowski Marszałek Włodzimir: z Wołynia
Kiśielewski były Nadleśniczy z Liwa.
Stecki Hrabia z Wołynia.

DONIESIENIA.

Do magazynu Czabana przybyły tak wiele żądane i oczekiwane Medallony żelazne s.p. T. Kościuszki i X. Józefa Poniatowskiego, które po Zło: 1. gr: 4. sztuka sprzedają się na rogu Ulicy Miodowej i Senatorskiej Nr: 496.

Uwiadomiam Sza: Publi: iż w d. 22 m. i r. b. o godz: 10tej zrana w kancelarji mojej Nr: 663. przy Ulicy Leszno wypuszczone będą przez Publiczną licytacją prowenta całego Domu przy uli: Solec Nr: 2947. Sytuowanego w trzech letnią dzierżawę od Wielkiej nocy 1821. zaczynając i w tym że samym czasie 1824. r. kończyć się mającą. Warunki zaś kontraktu w terminie licytacji ogłoszonemi będą, oraz w kancelarji mojej każdego czasu są do przejrzenia. w Warszawie d. 10. Lutego 1821.

Stefan Osipowski. K. S.

Jan Wołowski, Adwokat przy sądzie Appellacyjnym mieszka w domu pod Nr: 582. przy ulicy Długiej, na pierwszym piętrze.

TEATR NARODOWY.

Dziś dane będą Machabeusze. W Przyszły Wtorek wielka Opera: *Westalka.*

P. M. Dziś zimna 2. stopnie.